

Muzeum Polskich Formacji Granicznych

<https://www.muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/a-c/jozef-bochenski/9485,jozef-bochenski.html>
01.05.2025, 17:29



Józef Bocheński urodził się 19.03.1899 r. w Chełmie, w zaborze rosyjskim, jako najmłodsze dziecko Aleksandra i Wandy z d. Fogel. Miał starsze rodzeństwo, brata Wacława (*1892 †1960) i siostrę Helenę (*1895 †1967). Miał zaledwie pięć lat, kiedy w Chełmie, w starciach z kozakami, stracił ojca. Wychowywał się w duchu patriotyzmu, słuchając opowieści matki i rodzeństwa, czytając powieści Sienkiewicza. W 1915 r., po ukończeniu czterech klas szkoły średniej, bez wiedzy i zgody matki, nie mając ukończonych 16 lat, wstąpił do 2 pp Legionów Polskich. Wiedział o tym tylko starszy brat, wraz z którym stawiał się w punkcie werbunkowym Legionów. Chrzest bojowy bracia przeszli w listopadzie 1916 r. pod Kostiuchnowką, później przeszli cały szlak walk II Brygady w kampanii wołyńskiej. Po kryzysie przysięgowym, podczas próby przebicia się II Brygady przez front austriacko-rosyjski pod Rarańczą w celu połączenia się z II Korpusem Polskim, Józef dostał się do niewoli austriackiej i został internowany w Szeklancze, a później osadzony w obozie jenieckim w Huszt na Węgrzech. W Legionach ukończył szkołę podoficerską i uzyskał stopień sierżanta.

Po powrocie z niewoli obaj bracia wstąpili do organizowanego Wojska Polskiego. Otrzymali przydział do VI baonu Strzelców Warszawskich. Józef jako dowódca plutonu brał udział w rozbrajaniu okupantów w Warszawie. Od początku maja 1919 r. obaj walczyli wraz z baonem w Grupie Operacyjnej „Bug” pod dowództwem późniejszego gen. bryg. Leona Berbeckiego. Po włączeniu do 36 pp Legii Akademickiej, VI baon stał się II baonem tego pułku. W stopniu sierż. sztab., uczestniczył w walkach na frontach ukraińskim i bolszewickim, w 5 kompanii, później w kompanii karabinów maszynowych.

Obaj bracia wyróżnili się w licznych bojach i wypadach przez linię frontu „po języka”, a 3.06.1920 odegrali niezwykle istotną rolę w dramatycznym momencie, w którym ważyło się zwycięstwo pułku, który toczył krwawy bój z sowiecką 6 Dywizją Strzelecką pod Duniłowiczami. Za wykazane męstwo i bohaterstwo Józef otrzymał Krzyż Srebrny Virtuti Militari (3634), a Wacław Krzyż Walecznych. Józef był wcześniej odznaczony dwukrotnie KW. 28.07.1920 r. podczas walki pod Wólką Józef dostał się do niewoli sowieckiej, jednak udało mu się zbiec z więzienia i okreśną drogą wrócić do Polski. Trafił na Śląsk i tam walczył w III Powstaniu Śląskim. Za waleczność i męstwo podczas walk o polskość Śląska został wyróżniony Gwiazdą Górnośląską.

Od 1922 r. pracował w Oddziale II Min. Spr. Wojsk., a od 1.05.1924 r. do 1.12.1928 r. w Samodzielnym Referacie Informacyjnym DOK 1 w Warszawie. 12.10.1925 r. zawarł związek małżeński z Haliną Lewandowską (*1904 †1962), z którego 23.11.1930 r. urodził się syn Józef († 7.01.2014). Zdał maturę, a w 1928 r. został mianowany ppor. rez. ze starszeństwem od 1.07.1925 r. i wcielony w rezerwie do 72 pp im. płka Dionizego Czachowskiego z mp. w Radomiu. W pułku odbywał regularne ćwiczenia wojskowe uzyskując wyniki b.db.

11.12.1928 r. został przyjęty do służby w Straży Granicznej i mianowany aspirantem Śląskiego I.O. z przydziałem na stanowisko oficera informacyjnego sztabu Wlkp. I.O. 18.01.1929 r. złożył przysięgę służbową, a 5.11.1929 r. został przeniesiony na stanowisko oficera wywiadowczego w Inspektoracie Granicznym Gdynia. 1.07.1930 r. został awansowany na podkomisarza SG. Za zasługi w zwalczaniu przemytnictwa otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi.

Podczas służby w Gdyni wykrył wielki przemyt do Niemiec złomu przeznaczonego na spłatę za dostawy francuskich kontrtorpedowców. Padł wówczas ofiarą zamachu na życie. Pobitego do nieprzytomności, pchniętego kilkakrotnie nożem, wrzucono do basenu portowego. Podczas choroby i rekonwalescencji po zapaleniu płuc, stał się celem nagonki brukowej prasy. Sprawa przemytu znalazła epilog w sądzie, zapadły wyroki skazujące, kilku oficerów i wyższych urzędników kapitanatu portu popełniło samobójstwa. 5.09.1932 r. objął agendy oficera wywiadowczego w I.G. Częstochowa, a w 1933 r. znalazł się w Komisariacie Wewnętrzny w Kraków. 1.01.1935 r. stał się oficerem wywiadowczym sztabu Zachodnio-Małopolskiego I.O.

20.12.1935 otrzymał przydział do I.G. Jasło. Jako oficer wywiadowczy kierował pracą wywiadu SG na terenie powiatów: nowosądeckiego, gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego i sanockiego. W okresie służby w ZMIOSG odbywał tajne misje polegające na rozpoznaniu niemieckich instalacji wojskowych w Prusach Wsch. i Wolnym Mieście Gdańsku. Podczas służby w Str. Gran. był przygotowywany przez Oddział II Sztabu Gł. WP do pracy w dywersji, której zadaniem miała być organizacja sabotażu i dywersji na zapleczu wroga w przypadku zaistnienia konfliktu zbrojnego.

Z chwilą ogłoszenia mobilizacji powszechnej Straż Graniczna stała się z mocy prawa częścią Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej. 31.08.1939 r. komisarz Bocheński rozstał się z żoną i synem, których odprowadził na pociąg ewakuacyjny odjeżdżający z Jasła do Warszawy. We wrześniu 1939 r. walczył z nacierającymi wojskami słowackimi, 5.09. został ranny pod Muszyną. Kierowca St. Chojnacki odwiózł go do szpitala polowego w Równem, a tam po 17.09. został aresztowany przez NKWD i osadzony w obozie w Kozieleisku. 23.04.1940 r. został zamordowany w Katyniu strzałem w tył głowy. W 2007 r. został pośmiertnie awansowany do stopnia nadkomisarza SG i majora WP. W 2009 roku w Zespole Szkół w Strachosławiu k/Chełma posadzono katyński Dąb Pamięci dedykowany nadkomisarzowi Bocheńskiemu. 23.05.2014 r. decyzją ministra spraw wewnętrznych stał się patronem Śląsko-Małopolskiego Oddziału Straży Granicznej.

 Pokaż opis pliku	 Pokaż opis pliku	 Pokaż opis pliku
 Pokaż opis pliku	 Pokaż opis pliku	 Pokaż opis pliku
 Pokaż opis pliku	 Pokaż opis pliku	